

EXPOM SA wpływa na szerokie wody

2014-09-26

Kto powiedział, że tylko firmy z Pomorza mogą odnosić sukcesy w branży morskiej? Albo, że firma z Kurzętnika nie może współpracować z koncernami z całego świata, a wyprodukowanych u siebie żurawi szalupowych czy ciężkich dźwigów morskich nie może wysłać do Dubaju czy USA? Dla spółki EXPOM granice geograficzne nie istnieją.

Na pozór zwykła fabryka we wsi Kurzętnik 80 km od Olsztyna skrywa za swymi murami bardzo nowoczesny park maszynowy oraz biuro technologiczno-konstrukcyjne. Na powierzchni 6500 m² powstają odważne projekty w postaci wysoko przetworzonych produktów finalnych dla branży offshore i morskiej – żurawiki szalupowe o budowie kompaktowej czy ciężkie dźwigi na platformy wiertnicze – zaawansowane technologicznie, bo wyposażone w układy hydrauliki siłowej i elektryczne. Spod ręki kurzętnickich inżynierów wychodzą też urządzenia dla branży gazowo-naftowej i przemysłu energetycznego m.in. konstrukcje stojanów elektrycznych i generatorów prądotwórczych czy spalarnie do biomasy. Z Kurzętnika trafiają one do Singapuru, Australii, Chin, Holandii czy Krajów Skandynawskich.

Jak to się stało, że utworzony w 1952 r. Gminny Ośrodek Maszynowy dziś jest jedną z najprężniej rozwijających się firm w tej branży w Polsce? Przedsiębiorstwo zawsze wykazywało się innowacyjnym podejściem do rynku, podejmując wyzwania i realizując ambitne projekty. To tu w 1982 r. powstał prototyp siłowni wiatrowej typu WE-8 oraz konstrukcje stalowe mające stanowić wyposażenie do budowanej ówczesznie elektrowni jądrowej w Żarnowcu.

W roku 1991 firma uzyskała status spółki prywatnej i przyjęła nazwę Expom. Rok 2008 był zwiastunem nadchodzących zmian – uruchomiono pierwsze w historii firmy zrobotyzowane stanowisko spawalnicze oraz opracowano pierwszy projekt żurawika szalupowego wyposażonego w układy hydrauliki siłowej i elektryczne. Jednak największe zmiany w spółce nastąpiły w roku 2012 kiedy to zmieniono Zarząd, który wraz z Radą Nadzorczą zaczął czuwać nad finansami. Rozpoczęto wtedy proces restrukturyzacji poprzez zmiany w zarządzaniu, uporządkowaniu procesów, wzrost udziału kooperacji oraz optymalizacji zatrudnienia.

Najbardziej dynamiczny okres rozwoju spółki związany jest z awansem Rafała Domżałskiego, dziś już prezesa zarządu, na stanowisko dyrektora generalnego. To właśnie młody inżynier pchnął Expom na nowe tory. Dziś, po dwóch latach zarządzania spółką, pracownicy mówią o nim: konsekwentny, ambitny, nieustępliwy i bardzo pracowity. To on był przekonany o konieczności inwestowania w najnowsze technologie, ale także w zespół. Dlatego od 2012 r. po dziś dzień trwa w Expomie intensywny rozwój. Mało wydajne systemy zastąpiły nowoczesne, efektywniejsze, a także proekologiczne rozwiązania. Park maszynowy tworzą najnowocześniejsze na świecie urządzenia do projektowania, produkcji i testów – m.in. specjalistyczna wytaczarka Wotan Rapid 5 i tokarka karuzelowa FRORIEP. Te zmiany przełożyły się na wzrost możliwości firmy w zakresie obróbki skrawaniem CNC (Computerial Numerical Control) szczególnie istotnej w procesie produkcji wielkogabarytowych konstrukcji ze stali. Ostatnio park maszynowy zasilila suwnica 20t, która podnosi pojemność transportową na hali wielkogabarytowych obrabiarek do maksymalnego udźwigu 30 ton. Do tego należy dodać rozwój nowoczesnego biura technologiczno-konstrukcyjnego, oferującego m.in. usługi modelowania 3D, które umożliwia nie tylko realizację zleconych projektów, ale także analizę i zmiany konstrukcyjne w projektach zleconych przez klientów. Duże znaczenie ma także fakt, że każdy produkt opuszcza Expom po wnikliwych testach oraz certyfikacji pod okiem międzynarodowych jednostek jak DNV czy ABS.



W sumie na inwestycje w infrastrukturę w 2013 r. wydano aż 800 tysięcy euro oraz kolejne 230 tys. w pierwszej połowie 2014 r. Wszystko po to, by stworzyć konkurencyjną ofertę dla kontrahentów z całego świata, szczególnie tych z branży energetycznej i offshore. O ile z produkcji wielkogabarytowych konstrukcji spawanych Expom słynie od lat, to rozwój produkcji na potrzeby branży morskiej jest planem spółki na najbliższe lata. Prezes Domżański do projektu podchodzi ambicjonalnie, ponieważ to on w 2008 r. jako pierwszy w firmie podjął się wdrażania technologii i opracowania projektu żurawików szalupowych wyposażonych w układy hydrauliki siłowej i elektryczne. Jak dotąd firma ma na koncie kilka spektakularnych realizacji na tym polu – m.in. 50-cio tonowy dźwig HSC 700 zrealizowany i wysłany do Dubaju czy 42 żurawie szalupowe, które zostały wysłane do Skandynawii, Azji i Kamerunu oraz innych zakątków świata. Skala tych produkcji jest spektakularna – największe projekty kurzętnickich inżynierów ważyły nawet 52 tony i były dzielone ze względu na gabaryty transportowe.

Tak dynamiczny rozwój firmy nie miałby miejsca, gdyby nie wykwalifikowany zespół. Expom jest w Kurzętniku jednym z najważniejszych pracodawców, zatrudniając na miejscu w fabryce blisko 150 osób, w tym 20 najwyższej klasy inżynierów. Dodatkowe 100 osób pracuje ze spółką w ścisłej kooperacji. Firma docenia pracowników z najdłuższym stażem, bo doświadczenie to ich olbrzymi potencjał. Ale aby łatwiej było im odnaleźć się w nowych warunkach rynkowych inwestuje także w ich szkolenia. Z inicjatywy zarządu powstała Akademia Expom – komórka odpowiedzialna za szkolenia pracowników różnego szczebla. W wyniku szkoleń, na które w ostatnich dwóch latach przeznaczono ponad 160 tys. zł, 60 proc. kadry podniosło swoje kwalifikacje. Aby zachęcić młodzież do pozostania w rodzinnych stronach Expom wspiera lokalne inicjatywy skierowane do młodzieży, licząc, że kiedyś część z nich dołączy do zespołu.

Te wszystkie inicjatywy znajdują odzwierciedlenie w wynikach finansowych spółki, które obiecująco rosną. Roczne obroty firmy przekraczają obecnie 10 milionów euro. W 2013 r. firma zanotowała pięciokrotnie wyższy zysk niż w roku ubiegłym. Przy produkcji skierowanej głównie na eksport (ponad 90 proc.) oraz rosnącym portfelu klientów można na pewno mieć apetyt na jeszcze więcej.

Najważniejsze fakty:

- 5 hal produkcyjnych o łącznej powierzchni 6500 m²,
- Liczba pracowników: ponad 250 osób, z czego blisko 150 osób pracuje w siedzibie spółki, pozostałe 100 – w ścisłej kooperacji,
- Obroty: 10 milionów Euro,
- Inwestycje w infrastrukturę: 800 tysięcy euro (2013 r.), 230 tys. euro (2014 r.),
- Inwestycje w personel zakładowy: ponad 60% przeszkolonej załogi,
- Podwojenie sprzedaży w relacji styczeń 2013 - grudzień 2013,
- Pięciokrotnie większy zysk niż w roku 2012,
- Wysyłka ciężkich dźwigów morskich i żurawików szalupowych do Singapuru, Australii, Chin, Holandii, Dani, Norwegii i Niemiec,
- Największy zrealizowany projekt: 50-cio tonowy dźwig HSC 700 wysłany Dubaju.